

Sygn. akt SDI 14/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Piotr Hofmański

Protokolant : Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej
w sprawie adwokata

ukaranego za przewinienie dyscyplinarne z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. -
Prawo o adwokaturze w zw. z § 57 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności
Zawodu

w związku z kasacją wniesioną przez obrońcę ukaranego od orzeczenia Wyższego
Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 20 października 2012 r.,
zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 8
lutego 2012 r.

p o s t a n o w i ł:

**na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95n ustawy z dnia
26 maja 1982 r.- Prawo o adwokaturze (j.t. Dz. U. z 2009, nr 149,
poz. 1188) pozostawić kasację bez rozpoznania, obciążając
ukaranego wydatkami za postępowanie kasacyjne w kwocie 20
(dwadzieścia) zł.**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 8 lutego 2012 r., Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...] uznał adwokata za winnego tego, że w lipcu 2010 r., jako pełnomocnik M. B. po wyrażeniu przez nią woli sporządzenia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 kwietnia 2010 r., sygn. akt [...], mając odmienny pogląd co do możliwości jej wniesienia bez zbędnej zwłoki nie wypowiedział jej pełnomocnictwa, to jest czyn z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r.- Prawo o adwokaturze w zw. z § 57 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 81 ust 1 pkt 2 wspomnianej ustawy- Prawo o adwokaturze wymierzył mu karę grzywny.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł obwiniony, zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i domagał się uniewinnienia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Odwołanie to rozpoznał Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury.

Orzeczeniem z dnia 20 października 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżone nim orzeczenie.

To orzeczenie Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją sam ukarany adwokat.

W związku z tym na podstawie przepisów art. 95n ustawy- Prawo o adwokaturze w zw. z art. 120 § 1 i 2 oraz art. 526 § 2 k.p.k., zarządzeniem Wiceprezesa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 4 kwietnia 2013 r., ukarany został wezwany do złożenia w terminie 7 dni, od daty otrzymania tego wezwania, kasacji sporządzonej i podpisanej przez adwokata lub radcę prawnego.

W wykonaniu tego wezwania ukarany złożył kasację, którą podpisał adw. R. K.

Porównanie obydwu tych kasacji świadczy o tym, iż ta podpisana przez adw. R. K. jest tożsama w treści z tą sporządzoną i podpisaną przez samego ukaranego. Będąca przedmiotem rozpoznania kasacja stanowi w istocie powielenie tej kasacji którą sporządził sam ukarany, tak dalece wierne, że nie tylko jej treść, ale także data sporządzenia (27 marca 2013 r.) jest taka sama. Tożsamość tej daty świadczy jednocześnie o tym że adw. R. K. tej kasacji faktycznie nie sporządził.

Obrońcą ukaranego stał się bowiem na skutek udzielenia mu przez niego pełnomocnictwa dopiero w dniu 15 kwietnia 2013 r.

W tej stwierdzonej sytuacji Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało pozostawić bez rozpoznania, w istocie nie respektuje ona określonego w przepisie art. 526 § 2 k.p.k. nakazu tzw. przymusu sędziowsko – adwokackiego, wymaganego przy jej sporządzeniu i podpisaniu.

Nie ulega wątpliwości, że ustawa- Prawo o adwokaturze wprowadziła w art. 91a ust. 1 przewiduje uprawnienie stosownych podmiotów do wniesienia kasacji od orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w drugiej instancji, ale nie normuje już (poza uregulowaniami w przepisach 91a – 91d tej ustawy) wszystkich związanych z tym zagadnień, w tym m. in. trybu wniesienia kasacji. Jednakże bezsporne jest to, że przepis art. 95n ustawy- Prawo o adwokaturze odsyła do odpowiedniego stosowania odnośnie nieuregulowanych w tej ustawie zagadnień, do tych przepisów o kasacji, które w rozdziale 55 zawiera Kodeks postępowania karnego.

Wśród nich jest także przepis art. 526 § 2 k.p.k. Już sama wykładnia językowa tego przepisu pozwala wnioskować o tym, że przewidywany w nim procesowy wymóg, „sporządzenia” kasacji przez obrońcę lub jego pełnomocnika, nie może być uznawany za dopełniony, jeżeli taki przedstawiciel procesowy strony ograniczył się do przepisania pisma samej strony, czy wręcz – jak to nastąpiło *in concreto* – skopiowania tego pisma, dodając jedynie w jego nagłówku i zakończeniu dane tego przedstawiciela. W tego rodzaju sytuacji nie można przecież przyjąć, by ów adwokat lub radca prawny rzeczywiście dopełnił przewidzianego w art. 526 § 2 k.p.k. wymogu „sporządzenia” kasacji, skoro ją tylko – już sporządzoną – podpisał.

Przepis ten jednoznacznie nakazuje by kasację strony, innej niż prokurator, sporządził i podpisał obrońca lub pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym. Stąd też strona, nawet gdy jeden z tych zawodów wykonuje, nie może sama skutecznie dokonać tych czynności procesowych.

Taki pogląd jest dominujący i utrwalony w orzecznictwie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2012 r., VI KZ 12/12 i wskazane w jego uzasadnieniu orzeczenia oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., V KZ 37/13, Lex Nr. 1312386), jak i zyskał aprobatę w piśmiennictwie (por. T. Grzegorzczak, Komentarz do art. 526 k.p.k., Zakamycze 2003, teza 5; S. Steinborn, j. Grajewski (red.) L.K. Paprzycki Komentarz aktualizowany do art. 526 Kodeksu

postępowania karnego, Lex /el. 2012, teza 13; W Kozielowicz: Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2012, s. 309).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie pogląd ten również w pełni akceptuje, tym bardziej, że przemawia za nim ważki argument funkcjonalny.

Uprawnione jest bowiem (przytoczone tak w orzecznictwie – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2010 r., IV KZ 73/10, OSNwSK 2010/1/2532, jak i w piśmiennictwie – por. A. Sakowicz (w:) K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2007, s. 1067) twierdzenie, że celem art. 526 § 2 k.p.k., w obecnym kształcie, jest oddzielenie roli procesowej adwokata i radcy prawnego od roli oskarżonego, powoda cywilnego lub oskarżyciela posiłkowego w konkretnej sprawie oraz zachowanie w kasacji, sporządzonej i wniesionej w imieniu tych osób, pełnego obiektywizmu w ocenie ich sytuacji procesowej, w jakiej się znaleźli. Brak bowiem emocjonalnego podejścia do sprawy i pozbawiony subiektywizmu profesjonalizm (które trudno by przypisać samej stronie) sprzyjają formułowaniu zarzutów kasacyjnych, które mogą przecież, dotyczyć tylko kwestii normatywnych.

Nadto, przyjęcie odmiennego poglądu i uznanie, że obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym adwokat może sporządzić i podpisać we własnej sprawie kasację, stanowiłoby w istocie obejście tego określonego w art. 526 § 2 k.p.k. wymogu. Taki adwokat – co niewątpliwie – będąc oskarżonym (obwinionym) w tym postępowaniu nie może jednocześnie być w nim „własnym” obrońcą.

Skoro kasacja – w myśl art. 91a ustawy- Prawo o adwokaturze – przysługuje tylko stronom, Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej, a stronami w tym postępowaniu są oskarżyciel, obwiniony i pokrzywdzony, i obwiniony ma prawo do ustanowienia obrońcy, którym może być wyłącznie adwokat (art. 93 ust. 1 i art. 94 tej ustawy), to tym bardziej w świetle wymogów art. 526 § 2 k.p.k., niedopuszczalne jest przyjęcie stanowiska o możliwości łączenia tych dwóch ról procesowych i możliwości wniesienia przez obwinionego we własnej sprawie kasacji. Przepis art. 526 § 2

k.p.k. jednoznacznie wszak wymaga by czynność tej – w takiej sytuacji procesowej – dokonał obrońca, a więc na pewno nie sam obwiniony.

Tak rozumiany wymóg tzw. przymusu adwokacko – radcowskiego przy sporządzeniu i podpisaniu kasacji nie został więc przez obwinionego dopełniony, przez co nie podlega ona merytorycznemu rozpoznaniu.

Wprawdzie formalnie ów wymóg przedłożona kasacja spełniła, ale – tak jak to już wskazano na wstępie – nie została ona faktycznie sporządzona przez obrońcę, bowiem stanowi powielenie kasacji, którą sporządził i podpisał sam obwiniony.

Skoro tak, to w pełni uprawnionym jest twierdzenie, że kasacja ta jako nie odpowiadająca wymogom wskazanym w art. 530 § 2 k.p.k. powinna być, stosownie do treści art. 531 § 1 k.p.k., pozostawiona bez rozpoznania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 95n § 1 i § 2 ustawy- Prawo o adwokaturze.

Z tych wszystkich względów postanowiono jak wyżej.